

Jesienny deszcz (cover) – Voy Anuszkiewicz

Złote liście już spadają z drzew
Złote serca czują też pochmurny dzień
A ty dziewczyno czekasz na mnie wbrew
Znów w samotności czujesz miłość, a nie gniew

Jesienny deszcz (jesienny deszcz)

I chłodny wiatr (i chłodny wiatr)

Zabrał nam noc (zabrał nam noc)

I słońca blask (i słońca blask)

Jesienny deszcz (jesienny deszcz)

I chłodny wiatr (i chłodny wiatr)

Nocnych spacerów jest nam już brak

W kominku ceglanym otuchę daje żar

W oczach twych szklanych miłości płonie czar

Tak bardzo pragniemy w ramionach siebie mieć

Lecz tęsknota w trasie,

Za chlebem trzeba biec

Jesienny deszcz (jesienny deszcz)

I chłodny wiatr (i chłodny wiatr)

Zabrał nam noc (zabrał nam noc)

I słońca blask (i słońca blask)

Jesienny deszcz (jesienny deszcz)

I chłodny wiatr (i chłodny wiatr)

Nocnych spacerów jest nam już brak

Jesienny deszcz (jesienny deszcz)

I chłodny wiatr (i chłodny wiatr)

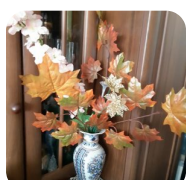
Zabrał nam noc (zabrał nam noc)

I słońca blask (i słońca blask)

Jesienny deszcz (jesienny deszcz)

I chłodny wiatr (i chłodny wiatr)

Nocnych spacerów jest nam już brak



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

